

ZARZĄDZANIE PUBLICZNE 3/2007

Zeszyty Naukowe Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

Mgr Arkadiusz Kość
Uniwersytet Jagielloński

WIZJA POLITYKI EDUKACYJNEJ W PROGRAMACH PARTII POLITYCZNYCH

Streszczenie

Rozumienie edukacji przez partie polityczne i przypisywana im rola w państwie determinuje sposób prowadzenia polityki oświatowej, a także dyskurs o edukacji prowadzony przez polityków. Artykuł przedstawia badania nad tym, w jaki sposób rozumiana jest edukacja w programach najważniejszych partii politycznych. Główne wnioski z badań wskazują, że partie tworzą programy o wysokim stopniu ogólności i wieloznaczności oraz traktują edukację jako narzędzie do realizowania interesów różnych grup społecznych.

Summary

Vision of educational politics in programs of Polish political parties

Understanding of education by political parties and role of education in society determinates the way of leading educational politics. It also influence educational discourse. In article is described research on understanding of education in programs of main Polish political parties. Research shows that programs are ambiguous and treat education in very general way. Education is often seen as an instrument by which different social groups want to realise theirs particular goals.

Rola wyborów parlamentarnych

Demokratyczne wybory to szczególnie moment dla kraju, w którym rozstrzyga się kształt polityki na kolejne cztery lata. Obowiązek jej realizowania spada na partie polityczne. Ich rola w całym systemie jest podwójna. Z jednej strony przekładają one cele polityczne na praktykę, z drugiej zaś biorą one udział w dyskusji nad kształtem polityki. Ich programy są istotnym głosem w sporze,

ponieważ istnieje możliwość ich realizacji w praktyce¹. Przekonania innych organizacji i osób zyskują wyraźnie na znaczeniu, gdy zostają uwzględnione w kształcie polityki proponowanej przez partie polityczne.

Porządek taki można dostrzec w różnych obszarach polityki państwa, między innymi w obszarze polityki edukacyjnej. Sporom o kształt edukacji nie ma końca. Wybory są punktem rozstrzygającym o formie polityki państwa. Głosy partii politycznych, szczególnie przed wyborami, mają niezwykle istotne znaczenie. Każdy Polak, bez względu na własną wizję edukacji, stoi w sytuacji wyboru między propozycjami zaprezentowanymi przez ubiegające się o jego głosy partie². To oznacza, że programy partii politycznych są ważnym punktem odniesienia i jako takie powinny być rzetelnym głosem w dyskusji o edukacji. Wyborca powinien mieć jasność co do tego, jak dana partia widzi rolę oświaty w społeczeństwie i jaką jej formę będzie wspierać, będąc w parlamencie.

Znaczenie edukacji

Jednym z aspektów mówiących o znaczeniu przypisywanym przez partię edukacji jest wskazanie w programie pozytywnych wartości płynących z nauczania dla poszczególnych ludzi oraz całego społeczeństwa. Im więcej takich elementów dostrzega zarządzający oświatą, tym szerzej widzi zadania, które przed nim stoją. Edukacja może mieć wpływ na charakter ucznia czy jego szanse na zdobycie interesującej pracy. Umożliwia dokładniejsze rozumienie świata i pomaga tworzyć lepsze stosunki międzyludzkie³. Dostrzeżenie korzyści płynących z edukacji, a także dążenie do tego, by mogło z niej korzystać jak najwięcej osób, ma wpływ na lepszy sposób zarządzania oświatą.

Niewystarczająca jest jednak sama świadomość korzyści płynących z kształcenia. Kierowanie edukacją jedynie z punktu widzenia korzyści przez nią przynoszonych jest jej wypaczeniem. Pełne wykorzystanie edukacji jest możliwe tylko przy spojrzeniu na nią jako dobrą samego w sobie. Rozróżnienie edukacji, na rozumianą autotelicznie lub heterotelicznie, może sprawiać wrażenie konstrukcji jedynie teoretycznej, mającej niewielki wpływ na praktykę zarządzania. W rzeczywistości jednak ma ono decydujący wpływ, gdyż każde działanie związane z edukacją jest wtedy rozumiane inaczej. W ujęciu heterotelicznym narzędzia stworzone z myślą o edukacji są wykorzystywane w innym celu, przez co mogą tracić swój sens. Ponadto rozwiązania tworzone w celu zarządzania oświatą z myślą inną niż poprawa edukacji mogą tę dobrą edukację utrudniać lub uniemożliwiać. Precyzyjne pokazanie, że autorzy programu partii rozumieją

¹ Por. H. Przybylski, *Politologia – zarys problematyki*, Śląsk, Katowice–Warszawa 2004, s. 237.

² Tamże, s. 239.

³ Por. Z. Włodarski, A. Hankala, *Nauczanie i wychowanie jako stymulacja rozwoju człowieka*, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Warszawa–Kraków 2004, s. 153–156.

edukację w sposób autoteliczny, jest wartościowym elementem tego programu. Dodatkowo program wdrażany z tą myślą zwiększa szansę na to, że edukacja nie stanie się elementem gry, w której będą dominować inne niż ona wartości.

Polityka edukacyjna a rozumienie edukacji

Polityka edukacyjna koncentruje się w swoich działaniach na dwóch nadrzędnych zagadnieniach: zapewnieniu równego dostępu do kształcenia oraz dążeniu do edukacji o jak najwyższej jakości⁴. W pierwszym z obszarów wysiłek zarządzających koncentruje się na identyfikowaniu i usuwaniu barier w dostępie do edukacji. Mogą być to bariery architektoniczne, ekonomiczne czy związane ze środowiskiem społecznym. W tym zakresie dyskusja toczy się na temat tego, co jest, a co nie jest przeszkodą w dostępie do edukacji, oraz na temat sposobów likwidacji tych barier. Powinno to znaleźć odzwierciedlenie w programach partii politycznych.

Zagadnieniem budzącym znacznie więcej wątpliwości jest pytanie o edukację wysokiej jakości. Dyskusja w tym obszarze nie dotyczy jedynie tego, jak najlepiej realizować założone cele edukacyjne, ale przede wszystkim tego, jakie cele i w jaki sposób należy osiągać. Analizując historię wychowania, można dostrzec, że osoby zaangażowane w kształtowanie edukacji różnie rozumiały istotę swojej pracy. Jak pokazują badania, rozwój człowieka, który leży w centrum zainteresowania edukacji, może być rozumiany na cztery sposoby⁵.

Pierwszy to ideologia transmisji kulturowej. Opisuje ona rozwój jako proces, w którym umysł i osobowość człowieka kształtują się dzięki przyjmowaniu bodźców z otoczenia. Zadaniem oświaty w takim przypadku jest więc przekazywanie społecznego dorobku nowym pokoleniom, dzięki czemu wiedza będzie mogła trwać i rozwijać się.

Drugi ze sposobów rozumienia edukacji – naturalizm – zakłada, że każdy człowiek od początku swojego istnienia dysponuje wewnętrznym planem, który w trakcie rozwoju realizuje. Otoczenie zewnętrzne może jednak wywierać na niego negatywny wpływ, uniemożliwiając lub ograniczając właściwe ukształtowanie. Dlatego też zadaniem edukacji powinna być opieka nad młodymi ludźmi oraz interwencja jedynie w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne, aby rozwój mógł prawidłowo przebiegać.

⁴ Por. I. Białecki, *Szanse na kształcenie i polityka edukacyjna: perspektywa równości i sprawiedliwości społecznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003, nr 7, s. 10; M. Sawicki, *Pamiętajmy o każdym dziecku*, „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 19, s. 7.

⁵ J. Kołodziejczyk, „Znaczenie konceptualizacji ideału wychowania dla zarządzania oświatą”, niepublikowana rozprawa doktorska, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2004.

Trzecia z ideologii edukacji to humanizm, który przedstawia człowieka jako jedyną istotę istniejącą w dwóch światach: fizycznym i duchowym. Otwartość na świat trwałych idei, jakim jest świat duchowy, czyni człowieka wyjątkowym. Jednocześnie jest dla niego zobowiązaniem do poznawania tego, co jedynie on może poznać. Z tymi przekonaniem wiąże się wizja edukacji, w której nauczyciele występują w roli przewodników po świecie w poszukiwaniu tego, co cenne i trwałe. Uczniowie natomiast, dzięki dyskusji i indywidualnym dążeniom, uczą się ten świat doceniać.

Ostatnim ze sposobów rozumienia edukacji jest progresywizm. Ideologia ta zakłada, że rozwój człowieka odbywa się dzięki konfliktowi, jaki powstaje w wyniku starcia pomiędzy wiedzą posiadaną przez człowieka od urodzenia a tą, która istnieje w otoczeniu. W wyniku tej konfrontacji rodzi się nowa wiedza, która pozwala człowiekowi wyjaśniać świat oraz skutecznie w nim działać. Idea ta stała się podstawą do stworzenia systemów edukacyjnych, których głównym zadaniem jest nauczanie konkretnych umiejętności.

Mimo wysiłków teoretyków wychowania nikomu nie udało się udowodnić, że jego sposób rozumienia edukacji jest bardziej uprawomocniony od pozostałych. Zmusza to osoby zaangażowane w wychowanie do nieustannej refleksji nad celem własnej pracy. Pokazuje także, że wszelkie decyzje związane z ukierunkowaniem edukacji prowadzą nieuchronnie do podjęcia arbitralnych rozstrzygnięć w tej kwestii⁶. Rodzi się w związku z tym pytanie: kto ma prawo podejmowania decyzji związanych z celami edukacyjnymi? Jest to poważny problem, przed którym stoją zarządzający edukacją.

Zagadnienie to wiąże się bezpośrednio z problemem podziału władzy. Podział ten jest w przypadku rządu jednym z ważnych sposobów zarządzania. Także każda reforma zawiera propozycje nowych rozwiązań w tym zakresie. Dlatego też wszelkie zmiany w zakresie podziału władzy i obowiązków są wskazówką do gotowości reformowania systemu oświaty. Pokazują również, czy dana partia będzie dążyć do scentralizowania, czy zdecentralizowania zarządzania edukacją.

Można wskazać różne systemy edukacji, w których decyzje związane z celami edukacyjnymi oraz kształtowaniem systemu edukacyjnego podejmuje minister edukacji, nauczyciele, uczniowie lub rodzice. Łatwo również przytoczyć argumenty przemawiające za przekazaniem każdej z wymienionych grup części władzy nad edukacją. Oczywiście na to, w jakim kierunku zmierza edukacja, mają wpływ wszystkie te grupy, nawet jeśli nie jest to umocowane w prawie. Prawo może jednak istotnie oddziaływać na znaczenie poszczególnych grup związanych z edukacją.

⁶ A. Niemczyński, „Wartość wykształcenia”, materiał niepublikowany dostępny w Zakładzie Zarządzania Oświatą w Instytucie Spraw Publicznych na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pytania badawcze

Poruszone powyżej problemy można ująć w pytania i na ich podstawie zbadać, co mówią na ten temat programy partii politycznych w Polsce. Dzięki temu można wskazać, jak partie postrzegają oświatę oraz jakie są podobieństwa i różnice między nimi. Do każdego z problemów zostało sformułowane osobne pytanie:

1. Dlaczego edukacja jest cenna w życiu społecznym i osobistym?
2. Czy wartość edukacji jest rozumiana autotelicznie czy heterotelicznie?
3. Jakie bariery związane z dostępem do edukacji istnieją w Polsce?
4. Jaką ideologię edukacji prezentuje dana partia?
5. Jak są przedstawione relacje pomiędzy osobami zajmującymi się edukacją (ministrem, nauczycielami, uczniami i rodzicami)? Kto ma prawo decydować o jej kształcie?

W przypadku pierwszego pytania za odpowiedź uznaje się każdy fragment programu, który wskazuje na wartości, jakie płyną z edukacji dla poszczególnych osób oraz społeczeństwa. W drugim pytaniu analizuje się sposób, w jaki autorzy programu postrzegają związki pomiędzy edukacją a innymi wartościami. Celem jest wskazanie, czy relacje te kształtują się na zasadzie podporządkowania, czy też każda z wartości jest traktowana jako odrębna i jednakowo ważna. Odpowiedzią na trzecie pytanie jest wskazanie w programie zjawisk, które dana partia uważa za utrudniające równy dostęp do oświaty. Pytanie czwarte jest narzędziem do wskazania fragmentów programu, które mówią o tym, jak należy osiągać cele edukacyjne. Ostatnie pytanie koncentruje się na znalezieniu wypowiedzi mówiących o relacjach pomiędzy poszczególnymi osobami zajmującymi się edukacją.

Gdyby na przedstawione pytania nie udało się uzyskać jednoznacznych odpowiedzi, można by podjąć próbę znalezienia ich w innych źródłach. Poniższe badania nie wykraczają jednak poza analizę programów politycznych, ponieważ opierają się na założeniu, że dokumenty te są pewnymi podstawami działania partii, które zobowiązują się realizować wszyscy jej członkowie. Każda myśl związana z prowadzeniem polityki powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie w programie partii.

Badaniu zostały poddane programy partii politycznych w obszarze edukacji⁷. Do analizy wybrano partie, które zdołały zapewnić sobie reprezentację w parlamencie po wyborach we wrześniu 2005 roku (PiS, PO, Samoobrona, PSL, SLD oraz LPR). Ponadto badania zostały rozszerzone o dwie partie, które nie przekroczyły progu wyborczego – Socjaldemokrację Polską oraz Partię Demokratyczną⁸.

⁷ Program dotyczący badań naukowych nie był brany pod uwagę.

⁸ Wszystkie programy zostały zaczerpnięte ze stron internetowych poszczególnych partii. Spis stron został zamieszczony na końcu artykułu. Wszystkie cytaty w tekście zostały oznaczone kursywą.

Wyniki badania

Pierwszą z analizowanych partii jest **Liga Polskich Rodzin**. Poświęca ona edukacji część VII swojego programu, zatytułowaną „Oświata, szkolnictwo wyższe, kultura”. Autorzy programu uznają nakłady na edukację za najlepszą inwestycję prorozwojową i cywilizacyjną⁹ oraz kilkakrotnie zaznaczają konieczność zwiększenia wydatków na oświatę. O wadzę, jaką przedstawiciele partii przykładają do wykształcenia, świadczy również następujące zobowiązanie: „Zwiększać będziemy liczbę uczących się w szkołach średnich i studiujących w wyższych szkołach”¹⁰. Jedyne wypowiedzią wskazującą na to, co twórcy programu uważają za wartość edukacji, jest możliwość (a jednocześnie obowiązek) przekazywania istoty tożsamości narodowej, ciągłości kulturowej i pokoleniowej, wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej Polski¹¹. Jest to zatem dowód na to, że autorzy oczekują od oświaty służebności w stosunku do interesów państwa (władz państwowych), czyli rozumieją edukację heterotelicznie. Autorzy nie wskazują barier, jakie występują w dostępie do oświaty, choć zdają się je dostrzegać, mówiąc o konieczności zapewnienia dostępu do edukacji. Nie ma również możliwości wywnioskowania z programu, jaką ideologię wychowania popiera omawiana partia. Wypowiedzi autorów zdają się natomiast wskazywać na instrumentalne rozumienie roli nauczycieli i uczniów w procesie edukacji. Przedstawiciele partii zobowiązują się do uruchomienia nowych kierunków studiów, które uważają za niezbędne, a jednocześnie deklarują zwiększenie liczby uczniów w szkołach średnich i studentów. Taka propozycja może być ograniczeniem możliwości decydowania o ścieżce kształcenia przez uczniów oraz samodzielności uczelni.

W programie partii **Prawo i Sprawiedliwość** edukacji poświęcono rozdział 7 pt. „Dobra edukacja i nauka drogą do sukcesu”. Kształcenie jest postrzegane przez autorów programu jako czynnik decydujący o przyszłości Polski i Polaków¹². Na wagę, jaką przywiązują oni do edukacji, wskazuje również gotowość do wydłużenia okresu nauki szkolnej oraz chęć rozpowszechnienia kształcenia ustawicznego. Jako cenne w edukacji autorzy wskazują dwa elementy. Pierwszym z nich jest możliwość kontynuowania odbudowy Rzeczypospolitej i zapewnienia jej trwałego rozwoju gospodarczego¹³. Drugim wartościowym aspektem edukacji jest wychowywanie nowego pokolenia i, co za tym idzie, kształtowanie postaw patriotycznych wyrastających z wartości chrześcijańskich

W przypadku dokumentów numerowanych strona, z której zaczerpnięto cytaty, została oznaczona w przypisie.

⁹ Program Ligi Polskich Rodzin, s. 14.

¹⁰ Tamże, s. 14.

¹¹ Tamże, s. 15.

¹² Program Prawa i Sprawiedliwości, s. 95.

¹³ Tamże, s. 95.

i polskiej tradycji narodowej¹⁴. Te wypowiedzi oraz podkreślana wielokrotnie w programie konieczność dostosowania kształcenia do potrzeb gospodarki¹⁵ wskazują na heteroteliczne rozumienie wartości edukacji. Proces ten szczególnie widoczny jest w przypadku szkół wyższych. Ten poziom oświaty powinien być zorientowany na zaspokojenie potrzeb studentów planujących karierę naukową oraz tych, którzy chcą się jak najlepiej przygotować do funkcjonowania na rynku pracy¹⁶. Jest to ograniczenie roli, jaką mogą odgrywać studia w życiu ludzi, a także propozycja uzależnienia działań uczelni od gospodarki. To samo wąskie rozumienie edukacji pojawia się również w przypadku kształcenia ustawicznego. Twórcy programu definiują je jedynie jako zdobywanie nowych umiejętności i kompetencji zawodowych¹⁷.

Wśród barier związanych z dostępem do edukacji autorzy wskazują na trzy elementy. Pierwszym z nich jest konieczność udzielania pomocy uczniom z obszarów wiejskich, którzy mają większe trudności z podjęciem studiów niż uczniowie z ośrodków miejskich. Druga bariera to niskie wykształcenie rodziców. Dzieci z takich rodzin niezwykle rzadko kończą studia wyższe. Trzecią wskazywaną przeszkodą jest ubóstwo części społeczeństwa.

Analiza programu nie umożliwia ustalenia, jaka ideologia lub ideologie wychowania powinny się znaleźć w proponowanym przez autorów systemie kształcenia. Dwukrotnie została poruszona kwestia relacji pomiędzy osobami związanymi z edukacją. Pierwszą propozycją jest utworzenie ciała doradczego złożonego z przedstawicieli środowisk oświatowych i naukowych, którego celem miałyby być budowa spójnego systemu edukacji i nauki od przedszkola po szkolnictwo wyższe i instytuty naukowe¹⁸. Rola takiej komisji i sposób jej utworzenia pozostaje niejasny. Twórcy programu odwołują się do wiedzy profesjonalistów zajmujących się edukacją, powierzając im zadanie kształtowania systemu oświaty w Polsce. Jednocześnie ich głos ma pozostać jedynie radą dla rządu, co oznacza, że nie będzie w żaden sposób wiążący. Druga z propozycji to uczynienie dyrektora szkoły najważniejszym ogniwem systemu i głównym organizatorem życia szkolnego. Nie jest jednak sprecyzowane, w jaki sposób twórcy zamierzają to zrobić.

W kolejnym analizowanym programie, przedstawiciele partii **Samoobrona RP** poświęcają edukacji rozdział IX. O wadze, jaką autorzy przykładają do edukacji, świadczy wielokrotnie powtarzana konieczność zapewnienia równego dostępu do niej wszystkim obywatelom. Edukacja, w rozumieniu twórców programu, ma wartość, ponieważ może zapewnić wychowanie w duchu patriotyzmu i poszanowania tradycji narodowych, przygotowanie młodych ludzi do

¹⁴ Tamże, s. 95.

¹⁵ Tamże, s. 100–102.

¹⁶ Tamże, s. 100–101.

¹⁷ Tamże, s. 101.

¹⁸ Tamże, s. 96.

życia w rodzinie, przygotowanie do funkcjonowania w demokratycznych strukturach państwa oraz zapobieganie chorobom społecznym¹⁹. Autorzy wskazują ponadto na socjalno-opiekuńczą rolę szkoły jako ważnego miejsca w funkcjonowaniu społeczności lokalnej (dożywianie dzieci i opieka pozalekcyjna). Jest to heteroteliczne rozumienie edukacji.

Szczególnie dużo miejsca w programie poświęcono pomysłom na likwidację barier, jakie występują w dostępie do edukacji. Autorzy wskazują niski status materialny uczniów i ich rodzin, niski poziom wykształcenia rodziców oraz niepełnosprawność jako czynniki uniemożliwiające równe korzystanie z oświaty.

Nie ma możliwości ustalenia, w jaki sposób, według twórców programu, należy kształcić osoby uczestniczące w procesie edukacji. Nie zostały również omówione zagadnienia związane z relacjami pomiędzy osobami zaangażowanymi w edukację.

Jako kolejny został poddany analizie program **Sojuszu Lewicy Demokratycznej**. Jego twórcy nie poświęcili edukacji osobnej części, a postulaty w obszarze oświaty zostały umieszczone wśród innych poruszanych zagadnień. W programie nie można znaleźć odpowiedzi na pytanie, dlaczego edukacja jest cenna w życiu społecznym i osobistym. Jedyną wypowiedzią wskazującą, że ma ona wartość dla twórców programu, jest bardzo ogólna deklaracja gotowości do inwestycji w edukację oraz wspieranie kształcenia ustawicznego. Nie ma również możliwości określenia, w jaki sposób edukacja jest rozumiana – autotelicznie czy heterotelicznie. Barierą wskazaną jako ograniczenie równego dostępu do oświaty jest ubóstwo części społeczeństwa. W programie została pominięta kwestia określenia relacji pomiędzy osobami tworzącymi system oświaty. Nie ma możliwości wskazania, jaką ideologię wychowania prezentują autorzy programu.

W programie **Polskiego Stronnictwa Ludowego** problem oświaty został poruszony w części pt. „Wyrównywanie szans”. Adekwatnie do tytułu, przypisywana edukacji rola to umożliwianie i wspieranie awansu społecznego i zawodowego oraz likwidowanie nierówności w tym obszarze²⁰. Autorzy wskazują na szkołę wiejską jako miejsce organizujące życie społeczności²¹. Zaletą edukacji jest również możliwość krzewienia takich wartości, jak: patriotyzm, troska o innych, tolerancja i wrażliwość na przejawy zła²². Te wypowiedzi, które świadczą o tym, że – zdaniem twórców programu – edukacja ma wartość o tyle, o ile potrafi zapewnić wspieranie awansu społecznego i krzewienie wartości, wskazują na heteroteliczne jej rozumienie. Wśród barier w dostępie do edukacji autorzy wskazują przede wszystkim na ubóstwo części społeczeństwa, zwłaszcza z terenów wiejskich, na których koszt kształcenia jest dodatkowo wyższy (kształcenie poza miejscem zamieszkania). Drugą z wymienianych barier jest

¹⁹ Program społeczno-gospodarczy Samoobrony RP.

²⁰ Program Polskiego Stronnictwa Ludowego, s. 8.

²¹ Tamże, s. 8.

²² Tamże, s. 11–12.

dziedziczenie niskiego statusu społecznego dzieci ze wsi i małych miast²³. Zagadnienia związane z ideologią edukacji oraz wpływem na kształt systemu oświatowego tworzących go osób nie zostały w programie poruszone.

Autorzy programu **Platformy Obywatelskiej** poświęcają edukacji jedną z części swojego programu. Rysem charakterystycznym dla tej formacji jest propozycja zreformowania oświaty i wprowadzenia bonu oświatowego. Koncepcja ta zakłada ścisłe połączenie osoby ucznia z określoną pulą pieniędzy, którą spożytkowuje on na swoje kształcenie w wyniku wyboru określonej szkoły i uczęszczania do niej. Pomysł ten zakłada utworzenie rynku usług oświatowych na podobieństwo rynku występującego w gospodarce. Do badania w tym miejscu zostały więc włączone założenia bonu oświatowego oraz zalety i wady tego systemowego rozwiązania zarządzania oświatą.

W programie nie zostały wskazane wprost korzyści, jakie płyną z edukacji. Nie ma również możliwości określenia, czy edukacja jest rozumiana przez twórców programu autotelicznie, czy heterotelicznie. Propozycja wprowadzenia bonu oświatowego nie jest jednak obojętna wobec tej kwestii. Jednym z założeń koncepcji bonu oświatowego jest przekonanie, że można dobrze zorganizować oświatę, modyfikując obieg pieniądza w systemie. Zakłada się więc, że osoby istniejące w systemie będą postrzegały oświatę jako źródło zysku, czyli heterotelicznie.

Autorzy programu niewiele mówią o istnieniu barier w dostępie do edukacji. Wskazują jedynie na ubóstwo jako jedną z nich. Koncepcja bonów oświatowych dokonuje jednak niezwykle ważnej zmiany w traktowaniu przez państwo barier w dostępie do edukacji. Przekazanie pieniędzy jest jednocześnie zniesieniem odpowiedzialności państwa za jakość edukacji. Nierówności w edukacji można wtedy tłumaczyć nie tyle zapleczem społecznym i finansowym, ile złym wyborem edukacyjnym ucznia²⁴. Koncepcja bonów edukacyjnych może wręcz wzmacniać nierówności w dostępie do oświaty. Uczniowie, których stać na dodatkowe inwestycje w edukację, mogą sobie rekompensować zły wybór edukacyjny opłaceniem korepetycji, co daje im znaczną przewagę nad uczniami biednymi²⁵.

Przedstawiona w programie koncepcja bonów oświatowych wiąże się z zadawanym ostatnio pytaniem na temat wpływu poszczególnych grup tworzących system oświatowy na edukację. Wprowadzenie bonu oświatowego zakłada, że uczniowie będą mieli możliwość decydowania o sposobie kształcenia, a szkoły wykażą zainteresowanie spełnianiem ich potrzeb edukacyjnych. W programie został jednak pominięty problem zakresu wolności szkół w reagowaniu na po-

²³ Tamże, s. 11.

²⁴ Por. P. Brown, *The 'Third Wave': Education and the Ideology of Parentocracy* [w:] A.H. Hasley, H. Lauder, P. Brown, A.S. Wells, *Education – Culture, Economy, and Society*, Oxford University Press, Oxford–New York 1997, s. 403–404.

²⁵ Tamże, s. 402.

trzeby uczniów. Bon oświatowy może być wprowadzony w systemie mocno scentralizowanym, w którym program i sposób nauczania są ściśle określone przez ministerstwo. Wybór ucznia w tej sytuacji jest ograniczony do szukania szkoły, w której najlepiej, w jego rozumieniu, będzie mógł zdobyć ową wiedzę. Omawiane rozwiązanie może funkcjonować również w systemie zdecentralizowanym, z dużą swobodą szkół w zakresie tworzenia i realizowania programów nauczania²⁶. W koncepcji bonu oświatowego jest również ograniczony wpływ nauczycieli na kształt edukacji. Są oni zmuszeni do podporządkowania się kryterium zyskowności nauczania (lub obniżaniu kosztów), co może mieć negatywny wpływ na jakość ich pracy. W programie nie ma możliwości ustalenia, jakie ideologie wychowania preferuje partia.

Socjaldemokracja Polska poświęca edukacji jeden z rozdziałów w swoim programie. Autorzy przyznają, że edukacja jest cenna w życiu człowieka. Korzyść z edukacji to dla nich przede wszystkim możliwość indywidualnego rozwoju ucznia, dzięki czemu będzie on mógł w przyszłości lepiej sobie radzić w otaczającym go świecie²⁷. Może to wskazywać, że edukacja jest przez nich rozumiana jako wartość autoteliczna, niezależna od innych wartości. W programie nie ma natomiast wypowiedzi wskazujących na heteroteliczne rozumienie edukacji.

Wśród barier w dostępie do oświaty autorzy podkreślają zaniedbania środowiskowe, których skutkiem są trudności w nauce. Wskazują również, że problemem może być brak u części uczniów wystarczających środków finansowych przeznaczonych na edukację.

Nie ma możliwości wskazania, jaką ideologię wychowania postuluje badana partia. Wprawdzie autorzy mówią o konieczności usunięcia ze szkoły znacznej części wiedzy encyklopedycznej, która jest charakterystyczna dla transmisji kulturowej²⁸, ale proponowana w zamian praca w grupie, samodzielna analiza, poszukiwanie wiedzy i twórcze rozwiązywanie problemów mogą być w edukacji rozumiane i realizowane bardzo różnie. W programie zostały także pominięte zagadnienia związane z wpływem poszczególnych grup związanych z edukacją na kształt oświaty.

Ostatni z analizowanych programów został stworzony przez **Partię Demokratyczną**. Oświacie jest poświęcony osobny rozdział. Program wskazuje na dwie zalety edukacji. Pierwsza z nich to przygotowanie przez szkołę uczniów do uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim, dzięki rozwijaniu takich wartości, jak tolerancja, zaangażowanie w społeczność oraz wrażliwość na krzywdę. Drugą z zalet edukacji jest przygotowywanie uczniów do przyszłego zawodu. Trudno wskazać, czy edukacja jest przez autorów dokumentu rozumiana autotelicznie czy heterotelicznie. Studia wyższe są określone w programie przede wszystkim jako

²⁶ Por. E. Cohn (ed.), *Market Approaches to Education: Vouchers and School Choice*, Pergamon, Oxford 1997, s. 3–4.

²⁷ Program Socjaldemokracji Polskiej, s. 9.

²⁸ Tamże, s. 9.

przygotowanie do zawodu. Mówi się również o konieczności przystosowania programów nauczania do potrzeb rynku pracy, przy czym nie byłoby to podporządkowanie edukacji wymogom gospodarki, lecz także kształcenie takich umiejętności, jak komunikacja interpersonalna, praca zespołowa czy twórcze rozwiązywanie problemów. Wśród barier w dostępie do edukacji wymienia się różnice środowiskowe – dzieci pochodzące ze środowisk wiejskich mają większe kłopoty z uzyskaniem dobrego wykształcenia. Barierą jest również ubóstwo części społeczeństwa. Nie ma możliwości wskazania, za jaką ideologią edukacji opowiada się partia.

W programie problem relacji pomiędzy grupami zaangażowanymi w system edukacyjny został potraktowany bardziej szczegółowo. Autorzy są zwolennikami poszerzenia autonomii uczniów i studentów w zakresie wpływu na program nauczania. Proponują również zwiększenie autonomii szkół i dyrektorów oraz przekazanie wyższych uprawnień samorządom, tak aby szkoły mogły się dostosowywać do specyfiki środowiska, w którym działają, co świadczy o zamiarze decentralizacji systemu oświatowego. Program nie określa jednak, jakie elementy systemu powinny zostać zdecentralizowane oraz jak powinny się kształtować relacje pomiędzy rodzicami, samorządem i nauczycielami, mające duże znaczenie dla sposobu funkcjonowania systemu oświatowego.

Podsumowanie opracowanych danych zostało zamieszczone w tabeli 1. W sytuacji gdy nie udało się wskazać odpowiedzi na zadane pytanie lub też uzyskana odpowiedź była niejasna, w tabeli pozostawiono puste miejsce.

Wnioski z badań

Dane zebrane w związku z pytaniem o znaczenie edukacji wskazują, że każda z partii postrzega kształcenie jako rzecz cenną. W większości przypadków w programach zostały wskazane pozytywne aspekty płynące z edukacji. Należy jednak zauważyć, że w żadnym z programów nie zostało przedstawione szerokie spektrum wartości, jakie niesie z sobą edukacja. Programy nie są więc pełne, stanowią propozycję zorganizowania zaledwie fragmentu oświaty. Takie selektywne podejście do zarządzania oświatą może być przyczyną braku skuteczności w działaniu. Fakt ten nie rokuje dobrze dla rozwoju oświaty w Polsce.

Badanie ujawnia niepokojące zjawisko, które jest wyraźnie widoczne w programach niektórych partii politycznych (LPR, PiS, PO, PSL, Samoobrona). Jest nim heteroteliczne rozumienie edukacji. Rezultatem realizacji programów tych partii może być zubożenie korzyści, jakie płyną z edukacji dla osób z nią związanych, a następnie pogorszenie jej jakości. Dodatkowo posługiwanie się w przypadku tych partii takimi hasłami, jak kształtowanie tożsamości narodowej oraz patriotyzmu – bez wskazania, jak się te pojęcia rozumie – może doprowadzić do zdominowania programów edukacyjnych treściami, które wspierają

ideologię reprezentowaną przez partię sprawującą władzę. W wyniku tego w prosty sposób edukacja i umysły młodych ludzi mogą stać się elementem gry ideologiczno-politycznej.

Wszystkie partie dostrzegają istnienie barier związanych z dostępem do edukacji, często też podają propozycje rozwiązania dostrzeżonych problemów. Ich słabością jest jednak to, że poza barierą, jaką jest ubóstwo części społeczeństwa, inne rodzaje ograniczeń pojawiają się w programach sporadycznie. Zwłaszcza zagadnienie niepełnosprawności uczniów, co do którego nie ma wątpliwości, że wymaga szczególnej uwagi osób zarządzających edukacją, jest wzmiankowane w programie zaledwie jednej partii (Samoobrony RP). Również proponowane rozwiązania przeciwdziałania barierom dostępności do edukacji często są bardzo ogólne. Nie oznacza to, oczywiście, że realizując swoją politykę, partie będą pomijać problem niepełnosprawności czy też nie będą szukać skutecznych sposobów niwelowania przeszkód w równym dostępie do edukacji. Jest to jednak znak, że pomimo deklaracji o tym, jak wielką wagę partie przywiązują do oświaty, w pracy nad programami nie zadano sobie wystarczającego trudu, aby dogłębnie przeanalizować problematykę prowadzenia polityki edukacyjnej. Teza ta znajduje również potwierdzenie w badaniu kwestii, jakie ideologie edukacji są związane z poszczególnymi partiami (pytanie 4). Zagadnienia dotyczące problemu, w jaki sposób powinny być realizowane cele edukacyjne, zostały pominięte przez polityków. W połączeniu z brakiem lub bardzo ogólnikowymi propozycjami w zakresie podziału władzy w systemie edukacji (pytanie 5) prowadzi to do sytuacji, w której nie wiadomo, jaki kształt powinna przyjąć oświata ani kto będzie o tym decydował. Stwarza to okazję do nadużyć w zarządzaniu oświatą. Różne grupy istniejące w strukturach państwa i w społeczeństwie mogą, w takich warunkach, w łatwy sposób wywierać wpływ na oświatę. Jeśli nie określi się dokładnie, w jakim kierunku zmierza polityka edukacyjna, każde rozwiązanie zaproponowane w dobrej wierze może zostać przyjęte.

Wysoki poziom ogólności programów politycznych uniemożliwia również ocenę i rozliczenie partii z podejmowanych działań. Propozycje zmian w oświacie są najczęściej albo bardzo ogólnikowe (na przykład umocnienie pozycji dyrektora), albo niewykonalne w praktyce (na przykład likwidacja narkotyków w szkole). Stawia to wyborców w decyzyjnej próżni. Nie mają oni żadnej gwarancji, że to, co oznaczają dla nich konkretne propozycje, jest rzeczywiście tym, co będzie realizowane, gdy dana partia zdobędzie władzę.

Również osoby zaangażowane bezpośrednio w pracę w systemie edukacji stają przed trudnym problemem. Takie grupy, jak nauczyciele czy rodzice, muszą w tej sytuacji ze zwiększoną uwagą analizować kolejne decyzje osób prowadzących politykę oświatową. To, co zostało niedopowiedziane w programach, musi być skonkretyzowane w działaniach rządu i ministerstwa.

Podsumowanie

Celem powyższego artykułu było pokazanie, jakie rozwiązania w obszarze edukacji proponują partie kształtujące polską scenę polityczną i w jakim kierunku – po wyborach – może zmierzać oświata. Cel ten został osiągnięty połowicznie. Badania wykazały brak precyzji przy tworzeniu programów politycznych w obszarze oświaty oraz pobieżne potraktowanie problemów edukacyjnych. Jedy-
nym pewnym stwierdzeniem, jakiego można użyć w stosunku do wszystkich ana-
lizowanych programów, jest to, że są one na tyle niejasne, iż na podstawie każde-
go z nich można stworzyć wiele różnych rzeczywistości edukacyjnych.

Tabela 1

Zestawienie wyników badania

Pytanie/ Partia	Wartość edukacji (pytanie 1)	R.E. (pytanie 2)	Bariery (pytanie 3)	Ideologia (pytanie 4) Relacje władzy (pytanie 5)
LPR	Przekazywanie istoty tożsamości narodowej i tradycji.	Heteroteliczne		Relacje wła- dzy: rola uczniów i nauczycieli rozumiana instrumental- nie.
PiS	Wspieranie rozwoju gospodarczego. Kształtowanie postaw patriotycz- nych.	Heteroteliczne	Ubóstwo. Niskie wykształ- cenie rodziców. Miejsce za- mieszkania.	
Samo- obrona	Wychowanie w duchu patriotyzmu i poszanowania tradycji narodowych. Przygotowanie do życia w rodzinie. Przygotowanie do funkcjonowania w państwie demokratycznym. Realizowanie zadań socjalno- -opiekuńczych państwa.	Heteroteliczne	Ubóstwo. Niskie wykształ- cenie rodziców. Niepełnospraw- ność.	
SLD			Ubóstwo.	
PSL	Umożliwienie awansu społecznego i zawodowego. Organizowanie społeczności lokalnej. Rozwój takich wartości, jak patrio- tyzm, tolerancja, troska o innych, wrażliwość na zło.	Heteroteliczne	Ubóstwo. Niskie wykształ- cenie rodziców.	
PO		Heteroteliczne	Ubóstwo.	
SDPL	Indywidualny rozwój ucznia.	Autoteliczne	Zaniedbania środowiskowe.	Ideologia: ograniczenie roli transmisji kulturowej.

PD	Przygotowanie do funkcjonowania w społeczeństwie obywatelskim. Przygotowanie do wykonywania zawodu. Rozwój takich wartości, jak tolerancja, zaangażowanie w społeczność, wrażliwość na krzywdę innych ludzi.		Ubóstwo. Różnice środowiskowe.	Relacje władzy: zwiększenie autonomii uczniów, nauczycieli i szkół.
----	--	--	-----------------------------------	---

Źródło: opracowanie własne.

R.E. – rozumienie edukacji

Literatura

- Białecki I., *Szanse na kształcenie i polityka edukacyjna: perspektywa równości i sprawiedliwości społecznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003, nr 7.
- Hasley A.H., Lauder H., Brown P., Wells A.S., *Education – Culture, Economy, and Society*, Oxford University Press, Oxford–New York 1997.
- Cohn E. (ed.), *Market Approaches to Education: Vouchers and School Choice*, Pergamon, Oxford 1997.
- Kołodziejczyk J., „Znaczenie konceptualizacji ideału wychowania dla zarządzania oświatą”, niepublikowana rozprawa doktorska, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2004.
- Niemczyński A., „Wartość wykształcenia”, materiał niepublikowany dostępny w Zakładzie Zarządzania Oświatą w Instytucie Spraw Publicznych na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Przybylski H., *Politologia – zarys problematyki*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice–Warszawa 2004.
- Sawicki M., *Pamiętajmy o każdym dziecku*, „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 19.
- Włodarski Z., Hankala A., *Nauczanie i wychowanie jako stymulacja rozwoju człowieka*, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Warszawa–Kraków 2004.